

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odoszeniem do domu przez listowe 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odniesieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

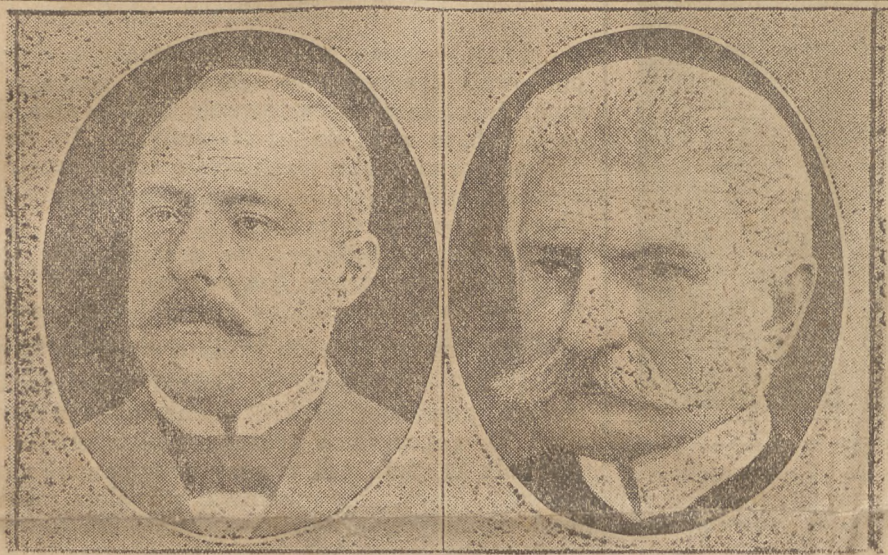
Dziś † Adolfa b., Innocenta m.
Jutro ŚW. TROJCY.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 3 39 zachód 8 23
Dziś wschód księżyca 10 11 zachód 4 52

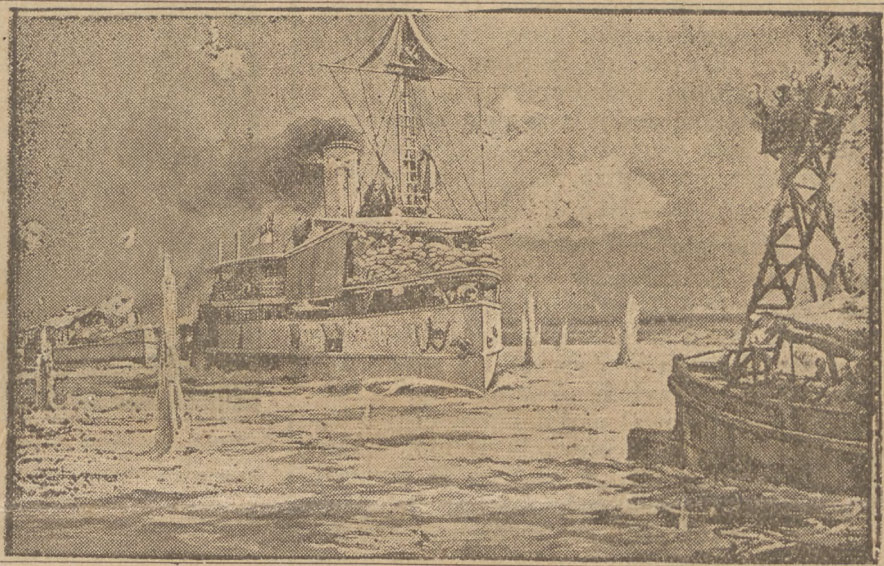
Ustąpienie gabinetu Salandry.

Z tureckiego pola walki.



Salandra. **Sonnino.**

Ministerium włoskie, które podczas Zielonych Świątek ustąpiło, jest to samo, które przed rokiem podczas uroczystości Zesłania Ducha Świętego upoważniło księcia Aragne, aby w Wiedniu wręczył rządowi austriackiemu wypowiedzenie wojny.



Ostatnie orędzie tureckie donosiło o skutecznych walkach, uwieńczonech zdobyciem różnego rodzaju parowców transportowych, materiału wojennego i t. p. Obrazek nasz przedstawia, według angielskich fotografii, angielskie zbrojne parowce rzeczne na Tygrysie, pozostające w ogniu tureckiego wojska lądowego.

Żołnierze Polacy w wojsku rosyjskiem.

w Prusach Wschodnich.

Księża katolicy w Prusach Wschodnich wydali książkę zbiorową, zawierającą sprawozdania księży o postępowaniu wojsk rosyjskich podczas najazdu na wymienioną prowincję. „Pielgrzym” podaje z tej książki ciekawe szczegóły o żołnierzach Polakach. Czytamy tam:

Polacy odznaczali się ludzkością i religijnością — jak to jeszcze zobaczymy. Szczególnie ludność mazurska żołnierzom Polakom zawdzięcza niejedną przysługę, a byłoby dobrze, odnośny materiał uzbierać. Tak na przykład powiedział pewien nauczyciel z powiatu szczecińskiego, że Polacy uratowali mu życie. Dobrze pamiętać to sobie choć dla tego, że napad Tatarów z roku 1656 na Mazury, uwieczniony w Kancyonale mazurskim przez pieśń nr. 745: „Ojczyzno tęskliwa,” do czasu wybuchnięcia wojny wciąż się rozdmuchiwał na niekorzyść Polaków. Księża - widzowie zgodnie oświadczają, że największymi winowajcami byli kozacy, w pośród których bardzo mało jest żywiółów szlachetniejszych. Reszta wojsk rosyjskich ogromnie się różniła między sobą. Byli oficerzy i „sołdaci” bardzo dobrzy, tacy średniego kalibru i nie brakło też osobników zezwierzęconych, podniecanych głównie alkoholem.

A teraz rozpoczynamy przedruk szczegółów, odnoszących się do żołnierzy Polaków w czasie najazdu wojsk rosyjskich w Prusach Wschodnich.

W Elkę pierwsze wkroczenie nastąpiło dnia 18 sierpnia 1914 roku i potrwało do 9-go września. Ks. proboszcz Kurbieweit odprawia regularnie nabożeństwo w katolickim kościele, w którym dużo żołnierzy Polaków uczestniczy. W jedną niedzielę Polacy proszą o osobne nabożeństwo a życzeniu ich staje się zadość. Zebrało się około 200 dusz a pomiędzy nimi dwóch oficerów, odznaczających się szczególniejszą pobożnością. Przychodzą oni codziennie na Mszę świętą i po jej ukończeniu pozostają jeszcze jakiś czas w cichej modlitwie. Kiedy ci oficerzy opuszczają miasto, żegnają się z podziękowaniem za nabożeństwo.

Jednego dnia zjawił się u proboszcza łeckiego żołnierz Polak z jakiegoś pułku finlandzkiego, opowiadając, że jego oddział przed kilku dniami śpiesz-

nie przemarszował przez Elk, więc liczni Polacy tego czasu na spowiedzi świętą. Wojsko przebywa w Talusach, oddalone od miasta. Żołnierze proszą o pomoc. Proboszcz chce posłać swój powóz. Proboszcz już przywiózł, a tenże powóz pojechał do Talusów, gdzie 50 złożyło Sakramenta św.

Do dnia 24-go sierpnia wojsko rosyjskie w większej ilości. Żołnierze, przechodzący się bez nagany. Niektórzy z księdza Biernatha, dopytując, nie odprawia się Msza święta. Ksiądz przypada uroczystość poświęcenia około pięćdziesięciu żołnierzy rozciął w nabożeństwie, z których część epuje do Sakramentów świętych. Ksiądz Gross w Gąbinie nie pozostał, proszeniu swej małej parafii wyjechał. Po kilkutygodniowej okupacji Rosjanie opuścili miasto. Kiedy wrócił, znalazł w zakrystyi szafy zzone i bieliznę i paramenta porozrywane i przyborów skradziono za jakieś kościołek nietylko nie był pobrudzony, ale podniósł obrus ołtarzowy, a starannie owiniętych ośm marek, w rosyjskiej monecie. Przez cały dzień odprowadzali tu swoje modlitwy i na kościele.

Ksiądz Gross w Gąbinie nie pozostał, proszeniu swej małej parafii wyjechał. Po kilkutygodniowej okupacji Rosjanie opuścili miasto. Kiedy wrócił, znalazł w zakrystyi szafy zzone i bieliznę i paramenta porozrywane i przyborów skradziono za jakieś kościołek nietylko nie był pobrudzony, ale podniósł obrus ołtarzowy, a starannie owiniętych ośm marek, w rosyjskiej monecie. Przez cały dzień odprowadzali tu swoje modlitwy i na kościele.

Ksiądz Gross w Gąbinie nie pozostał, proszeniu swej małej parafii wyjechał. Po kilkutygodniowej okupacji Rosjanie opuścili miasto. Kiedy wrócił, znalazł w zakrystyi szafy zzone i bieliznę i paramenta porozrywane i przyborów skradziono za jakieś kościołek nietylko nie był pobrudzony, ale podniósł obrus ołtarzowy, a starannie owiniętych ośm marek, w rosyjskiej monecie. Przez cały dzień odprowadzali tu swoje modlitwy i na kościele.

Ksiądz proboszcz Bucholz w Rastemborku opowiada, że Polacy po wygładzie jego w nim poznali kapłana katolickiego, pozdrawiali go więc słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” i całowali w rękę. Niektórzy z nich w pełnym uzbrojeniu przychodzili na nabożeństwo. Dwóch w niedzielę ranek przyszło do spowiedzi, przyczem ksiądz nie

władający językiem polskim, posługiwał się odpowiednim podręcznikiem. Z miasta Rastemborka i okolicy wojsko rosyjskie zabrało ze sobą około 90 jeńców cywilnych. Pomiędzy nich dostał się jakimś przypadkiem 65-letni właściciel ziemski Zippelies z powiatu gołdapskiego. Tenże atoli po dziesięciodniowej wędrówce, we Filipowie został uwolniony i powrócił do Prus. Podług jego opowiadania, jeńcom nie powodziło się zbyt źle. Karmiono ich kartoflami i brukwią. Tu i owdzie Polacy i żydzi obdarzali ich chlebem. Nieraz żołnierze za pieniądze odstapili im porcję mięsa. Tylko naczynia, o ile one wogóle były, zrażały ogromną nieszludnością. W Filipowie zebrało się już około 500 jeńców cywilnych.

Dalsze szczegóły podamy w numerze następnym.

Ustąpienie Salandry.

Jak prasa włoska omawia dymisy Salandry.

(Wat.) Prasa włoska wszelkich odcieni politycznych zajmuje się bardzo żywo omawianiem dymisy Salandry oraz jej znaczeniem politycznym, ale rozpatruje odstąpienie wszechpotężnego do niedawna ministra z różnych punktów widzenia. Większa część gazet wyraża co prawda ubolewanie z powodu odstąpienia w dzisiejszej właśnie chwili Salandry, lecz co do bezpośrednich powodów prowadzących do takiej to stanowczej decyzji ministra, panuje w dziennikach włoskich znaczna różność zdań. Wtem tylko zdają zgadzać się prawie wszystkie, że postanowienie Salandry przyszło nadszperkowanie i że nikt z polityków włoskich nie oczekiwał go w obecnym położeniu. To też dymisy sama wywołała nawet w kołach politycznych rzymskich znaczną niespodziankę. „Corriere d' Italia” jest zdania, że Salandra chętnie wykorzystał pierwszej nadającej mu się sposobności, żeby podać się do dymisy, której sam w rzeczy samej od dawna szczerze pragnął. W „Giornale d' Italia” zauważają, iż największą zasługą gabinetu Salandry było to, co z drugiej strony uważać można za jego najcięższy błąd: rozpoczęcie wojny po stronie Czwórporozumienia, właściwie trójporozumienia. „Secolo” wyraża zdanie, że ustąpienie Salandry nie należy uważać za nieszczęście, dopóki Son-

nino jest u steru rządów. W istocie jednak Sonnino ponosi większą odpowiedzialność za cały przebieg wypadków we Włoszech w ciągu ostatniego roku, niżli Salandra, który był tylko narzędziem politycznym w ręku Sonnina. Jeszcze wymowniej bierze Salandrę w obronę „Corriere della Sera”, zwracając uwagę, że w ustąpieniu Salandry trzeba widzieć początek całego szeregu dalszych zawiązków politycznych, mogących spowodować w swych następstwach znaczne przesilenie w całym kraju. „Idea Nazionale” wyraża życzenie, żeby po Salandrze przyszedł większy i wybitniejszy polityk na tak odpowiedzialne stanowisko, bo w przeciwnym razie oznaczałoby to dymisy Salandry istotne nieszczęście narodowe.

Kto będzie następcą Salandry?

W prasie włoskiej rozpisały się obszernie w duchu „Kto będzie prawdopodobnie następcą Salandry.” Do tej chwili niema w sprawie nic pewnego. Jedną część organów włoskich przemawia za tem, żeby ministerstwo spraw zagranicznych przejął Sonnino. Ten ostatni zdaje się być obecnie mężem zaufania rządu angielskiego, który wystąpić miał już też z wnioskiem zamianowania Sonnina następcą Salandry. Przeciwno temu wystąpił jednak stanowczo dziennik „Avanti”, odrzucając każdą próbę wmieszania się Anglików w polityczne sprawy specjalnie włoskie. Gazeta „Giornale d' Italia” notuje znów pogłoskę, jakoby nowy gabinet miał utworzyć poseł Voselli, który cieszy się zaufaniem wszystkich politycznych grup włoskich i posiadałby wszystkie warunki potrzebne do stworzenia ministerstwa ściśle nacyonalistycznego. Gabinetu charakteru wybitnie nacyonalistycznego życzy sobie też „Secolo”, podkreślając, że nowe ministerstwo wyjść musi z szeregu lewicy. „Corriere della Sera” utrzymuje, iż w politycznym kierunku zagranicznym we Włoszech nie może nastąpić żadna ważniejsza zmiana i że nowy gabinet, bez względu, kto będzie stał na jego czele, powinien prowadzić politykę dotychczasową.

Wrażenie we Francji.

Przeważna część wpływowych organów paryskich ocenia znaczenie polityczne ustąpienia Salandry w ten sposób, że widzi w fakcie samym dosyć powodów do zaniepokojenia we wszystkich państwach Czwórporozumienia. Przytem „Temps” np. w nader ostry sposób zaatakował parlament włoski z powodu ostatniego znanego głosowania w nim, wskutek którego Salandra podał się właśnie do dymisji. „Liberte” posuwa się nawet tak daleko, że podejrzewa Niemców o wywieranie wpływów na postanowienie parlamentu włoskiego, co jednak inne gazety paryskie nazywają znów wyobraźnią.

Wielka radość w Rzymie, Paryżu i Londynie.

(Wat.) Niezaprzeczalne powodzenie Rosyan w walce z wojskiem austriackim urasta w Rzymie, Londynie i Paryżu do olbrzymiej potęgi. Pisma wypisują hymny pochwalne dla generała Brusilowa, który atakując na szerokości 300 kilometrów frontu w przeciągu kilku dni przełamał 21 rzędów strzeleckich, ustawionych jeden za drugim i posunął się w niektórych miejscach o przeszło 50 kilometrów naprzód. Liczbę wziętych do niewoli Austriaków podnoszą w Rzymie i Londynie już do blisko 150-tu tysięcy i mówią o gwałtownie forsownym marszu wojsk rosyjskich w kierunku Lwowa i Kowla. Niektóre z pism zaznaczają, że dla sprzymierzeńców nareszcie nadeszła godzina odwetu i zaczął się okres powodzenia uwarunkowany przewagą liczebną materiału ludzkiego i amunicji. Bardzo wyraźnie wskazują też wszyscy krytycy pism francuskich i angielskich, że Austria wyczerpała swój materiał ludzki i że chcąc stawić poważny opór pochodowi wojsk rosyjskich, będzie musiała zabrać najwaleczniejsze siły z frontu włoskiego, co da znowu możność armii włoskiej naprawienia ostatecznych porażek i zadania armii austriackiej od strony Trentu ostatecznej porażki.

Jedynie co niepokoi krytyków sprzymierzonych państw, to niepewność, jakie stanowisko zajmą teraz Niemcy, którzy chcąc nie chcąc będą musieli przyjąć z pomocą swemu sąsiadowi, aby uratować go od zagłady. Gdyby jednak Niemcy chciały atakować armię rosyjską od strony Dźwińska i Rygi, natenczas rozpocznie się wielka ofenzywa na froncie francuskim, wszczęta przez armię angielską. Możliwość przerzucania wojsk z jednego frontu na drugi, ustala. Teraz trzeba będzie ostatecznie walczyć tylko na jednym froncie, przyczem zwycięstwo odniesie ten, co ma więcej amunicji i materiału ludzkiego.

Anglia nie zaatakuje jeszcze frontu niemieckiego.

(Wat.) „Daily Mail” z ubiegłego czwartku pisze co następuje:

Jest bardzo możliwe, że wysiłki niemieckie ostatnich czasów zmierzają do wzmocnienia własnej linii na froncie niemieckim. Znajac wzrastające siły angielskie, muszą oni przypuszczać, że prędzej czy

później armia angielska przystąpić musi do zaatakowania wojsk niemieckich. Generał sir Douglas Haig ma swoje ukryte i ustanowione plany i zaatakuje w swoim czasie i we właściwym miejscu. Dobra strategia nie może stosować się do ogólnych uczuć narodu, któryby pragnął, aby ofenzywa angielska rozpoczęła się jaknajprędzej. Zaznaczyć wszakże należy, że armia brytyjska jeszcze do ataku nie przystąpi, gdyż jeszcze dla niej czas nie nadszedł. Być może, że ze strony angielskiej okaże się konieczność przeprowadzenia tu i owdzie przeciwnataku, ale nie oznacza to jeszcze ogólnej ofenzywy, jaka jest planowana.

Wschodnie pole walki.



Widok zburzonej ogniem dział miejscowości w Królestwie Polskim, zajętej przez wojska niemieckie.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z poniedziałku.

Zachodnie pole walki: W Szampanii na północ od Perthes wtargnęły niemieckie oddziały wywiadowcze do stanowisk francuskich, wzięły po krótkiej walce 3 oficerów i około 100 żołnierzy do niewoli, zdobyły 4 karabiny maszynowe i 1000 amunicji. Planowo do własnych rowów.

Po obydwóch stronach Mozy doszło do ożywionej walki artyleryjnej.

Wschodnie pole walki: Wojska niemieckie i austro-węgierskie armii generała von Falkenhayna wyparły znowu oddziały rosyjskie z przystępując na północno-zachód od Białej (od Strypa). Przeszło 1300 Rosyan pozostało w ręku. Zresztą położenie u wojsk niemieckich niezmienione.

Balkańskie pole walki: Nic nowego.

Orędzie niemieckie z wtorku.

Zachodnie pole walki: Anglikom udało się dziś ataki lokalne przeciwko części naszych pozycji na wyżynach w stronie południowej i wschodniej od Iperu.

Po prawym brzegu Mozy posunęły się nasze linie dalej po obu stronach grzbietu, z którego się od fortu Douaumont w kierunku południowo-zachodnim.

Armia generała hrabiego Bona wzięła do odparcia słabsze ataki rosyjskie na zachód od Strypa.

Pod Podhajcami pokonał pewien niemiecki samolot rosyjski. Kierownik i obserwator — oficer francuski — dostali się do niewoli. Samolot zabrano.

Orędzie niemieckie z środy.

Zachodnie pole walki: Na wzgórzach na południowo-wschód od Zillebeke utracono nowe pozycje w ciągu wczorajszej walki.

Po prawej stronie Mozy zostały wzięte z dnia 12-go i 13-go czerwca zdobyte niemieckie pozycje, położone na zachód i na północ od fermy Thiaumont. Wzięto przytem 700 żołnierzy, w tem 27 oficerów i 15 karabinów maszynowych.

Niemieckie wycieczki patrolek pod Maricourt (na północ od Somme) i w Argnach miały powodzenie.

Wschodnie pole walki: Na południowo od jeziora narodzowskiego zniszczyły oddziały wywiadowcze naprzód wysunięte nieprzyjacielskie fortifikacje i przeprowadziły z powrotem 60 Rosyan, wziętych do niewoli.

Na froncie na północ od Baranowiczy przeszedł nieprzyjaciół do ataku. Po gwałtownym przygotowaniu artylerji, przypuściły zbite masy siedm razy szturm przeciwko naszym liniom. Rosjanie zostali w zupełności odparci. Ponieśli bardzo ciężkie straty.

Niemieccy lotnicy przedsięwzięli w ostatnich dniach dalekonośne ataki przeciwko kolejom poza frontem rosyjskim. Kilkakrotnie powstrzymano oddziały wojsk i zniszczono urządzenia kolejowe.

Balkańskie pole walki: Nic nowego.

Wielkie zaniepokojenie w Grecji

(Wat.) Agencja Reutersa donosi: Aczkolwiek blokada wybrzeża greckiego nie została w Grecji samej jeszcze urzędowo ogłoszona, istnieje w sferach dobrze poinformowanych przeświadczenie, że blokada ta rozciągnięta została już od ubiegłej środy. W towarzystwach żeglugi morskiej w Pireusie panuje ogromne zamieszanie i niepokój. Giełda grecka jest w dalszym ciągu zamknięta. Naród jeszcze nie rozumie dokładnie skutków blokady i zachowuje się spokojnie. W kołach oficjalnych panuje gorączkowa praca. Ministrowie odbywają narady jedną po drugiej. Skuludis wzywany jest od tygodnia codziennie przez króla Konstantego.

Grecya opróżnia Serres.

(Wat.) Według wiadomości, dotąd jeszcze w głównej kwaterze francuskiej i angielskiej nie sprawdzono, zaczęli Grecy transportować swe armaty, broń i amunicję z Serres w kierunku Dramy i Kawalla.

Aresztowanie oficera greckiego.

(Wat.) Nowy komendant grecki w Salonikach, pułkownik Negropontes ogłasza w rozkazie dziennym, że nakazał aresztowanie pułkownika Demitrisa Seratzisa z 13 pułku piechoty, za to, że wbrew rozporządzeniu, aby trzymać się ściśle bezstronności, wznosił publicznie okrzyki na cześć cesarza niemieckiego i armii niemieckiej.

Zbyteczne dodawać, że aresztowanie to zostało wymuszone przez gospodarujących po swojemu w Salonikach francuskich i angielskich dowódców.

Skuludis przywołany do króla o wpół do 12 w nocy.

(Wat.) Położenie w Grecji stało się do tego stopnia poważne, że król Konstanty przywołał w dniu 10-go czerwca prezesa ministrów Skuludisa o godzinie 11-tej i pół w nocy i rozmawiał z nim długo po północy. Po rozmowie z królem zwołał Skuludis w nocy wszystkich ministrów na naradę, podczas której omawiano konieczność przeprowadzenia w Grecji zupełnego rozbrowienia.

Generał Russkij znajduje się na froncie galicyjskim.

(Wat.) Pisma zagraniczne donoszą, że generał Russkij przyszedł zupełnie do zdrowia i znajduje się obecnie jako główny doradca na froncie galicyjskim. Car znajduje się obecnie w głównej swej kwaterze w Winnicy.

Uroczyste żałobne nabożeństwo za Kitchenera w Paryżu.

(Wat.) Odbyło się w Paryżu uroczyste żałobne nabożeństwo za duszę Kitchenera w angielskim kościele na ulicy Auguste - Vacquerie. Zauważono między innymi sir Bertie, ambasadora angielskiego wraz z całym personalem ambasady, Wesnicza posła serbskiego, Matsuego, ambasadora japońskiego Ignatiewa reprezentanta ambasady rosyjskiej i wielu innych reprezentantów Francji i sprzymierzonych państw.

Pensjonowanie trzech admirałów angielskich.

(Wat.) Angielska admiralicya donosi, że trzech admirałów, sir George Egerton, sir Frederic Ingfield i sir Artur Faryuhar zostali na własne życzenie pensjonowani. Na ich miejsce mianowano czterech wiceadmirałów: sir Frederica Hamiltona, sir Cecila Burneya, Frederica Pelhana i sir Aleksandra Bethella.

Odwwołanie wielkich okrętów wojennych.

(Wat.) Według doniesień z Londynu, została większa liczba statków angielskich, znajdujących się na Atlantyku, odwołanych do Londynu. Oprócz tego otrzymały okręty, znajdujące się na morzu Indyjskim i na morzu Śródziemnym rozkaz, aby wysłały natychmiast połowę załóg z powrotem do Anglii. Zarządzenia te łączą powszechnie ze stratami, jakie poniosła flota angielska w ostatniej walce z flotą niemiecką.

Telegram króla czarnogórskiego do Cara.

(Wat.) „Lok. Anz.” podaje treść telegramu, przesłanego przez króla czarnogórskiego do cara. Słowa, ujęte w telegramie są następujące: „Pozdrawiam braci rosyjskich, mścicieli mojego losu i mojej doli. Wyciągam me osłabione starością i zmęczeniem ręce do cara oswobodziciela i ku Rosji. Niechaj Bóg pobłogosławi ich wysiłki! Jest to życzenie starego księcia słowiańskiego i rosyjskiego marszałka polnego.”

Japońscy oficerowie przybywają do Moskwy.

(Wat.) Pisma wiedeńskie dowiadują się, że do Moskwy przybyła poważna liczba oficerów japońskich, mających obsługiwać ciężką artylerję rosyjską. Przyjazd Japończyków trzymany jest w głębokiej tajemnicy.

Serbia chce wypowiedzieć wojnę Grecji?

(Wat.) „Secolo” donosi, że Serbia nosi się zupełnie poważnie z zamiarem wypowiedzenia wojny Grecji. Według zapewnień „Secola” jest Serbia do takiego kroku w zupełności uprawniona z powodu przepuszczenia wojsk bułgarskich poza granicę macedońską i znalazłaby poparcie sprzymierzonych. „Secolo” twierdzi, że rządy sprzymierzonych uznały swój błąd zbyt łagodnego traktowania Grecji na drodze ugód dyplomatycznych zamiast postawić ją wobec pytania albo albo. Za wszystko, co Czwórporozumienie brało od Grecji, płacono gotówką, obecnie ma się taki system zakończyć i Grecja musi się zupełnie otwarcie wypowiedzieć, czy pragnie przyłączyć się do Czwórporozumienia, czy też stać po stronie państw centralnych.

Anglia nie wierzy w dalsze powodzenia Rosyan.

(Wat.) Pomimo ostatnich doniesień rosyjskich panuje w Londynie nastrój niedowierzający. Nikt z krytyków angielskich nie chce uwierzyć w to, aby Rosyanom miało sprzyjać dalsze powodzenie i aby mogli oni posunąć się poza obszary zdobyte w ostatnich walkach.

Nawet przychylnie usposobiony Repington powiada, że po przełamaniu 11 linii obronnych i po sunięciu się 25 kilometrów naprzód w przeciągu 5 dni, nadejdzie okres przełomowy i chwila przeciwności, wykonywanych przy pomocy wojsk niemieckich. Repington posuwa się w swym niedowierzaniu aż tak daleko, że przygotowuje opinię angielską już z możliwością odwrotu rosyjskiego na swe dawne pozycje.

Radosne upojenie we Włoszech.

(Wat.) Ostatnie orędzie agencji Stefaniego, do noszące o powodzeniu armii rosyjskiej, wywołały w całych Włoszech wielkie objawy radości. We wszystkich większych miejscowościach włoskich bito w dzwony, przybierano w sztaendary i chorągwie wszystkie oficjalne i nieoficjalne gmachy, urządzano pochody z muzyką i śpiewami. Prasa włoska trzymająca się w pierwszych dniach w rezerwie, wypuściła dzisiaj powodzenie oręza rosyjskiego do olbrzymich rozmiarów, mówi już coś niecoś o postępowaniu armii rosyjskiej w kierunku Lwowa. Czyż radosne upojenie włoskie nie było przedwczesne, rozczarowanie bowiem nastąpić może bardzo prędko i będzie dla Włochów tem boleśniejsze.

Poincare śle telegram do cara.

(Wat.) Prezydent republiki francuskiej Poincare wysłał na ręce cara telegram treści następującej: Światne zwycięstwo odniesione przez wojska rosyjskie według omówionego sposobu operacyjnego sprzymierzeńców, stanowi wielkie wspólne powodzenie nasze. Podczas gdy armia francuska odiera walecznie wszystkie ataki pod Verdunem, waleczni żołnierze Jego Cesarskiej Mości zadają nieprzyjacielowi krwawą porażkę. Francja zadrzała z radości na tę wieść i w imieniu jej proszę Jego Cesarską Mość o przyjęcie z tej okazji najserdeczniejszych życzeń.

Wenizelos grozi rewolucją.

(Wat.) Wenizelos oskarża generalny sztab grecki, jak donosi „Secolo” — o spóldziałanie w porozumieniu z mocarstwami centralnymi. W organie swym „Kyrix” oświadcza Wenizelos wprost, że wobec takiej polityki rządu istnieje jeszcze jedna droga wyjścia, a jest nią rewolucja.

Giełda grecka zaprzestała swych operacji.

Grecja rozbroiła i resztę roczników wojska.

(Wat.) W uzupełnieniu wiadomości o rozbrojeniu armii greckiej nadmienić wypada, że nie rozchodzą się już dzisiaj o 12 roczników ludzi żonatych, którzy zostali rozpuszczeni, (od lat 35 do 46 - ciu) lecz o dalsze 9 roczników, które otrzymały ograniczone urlopy. Na ogół pozostają więc pod bronią teraz tylko dwa roczniki. W kołach politycznych przeważa zdanie, że Skuludis ustąpi stopniowo wobec wszystkich żądań sprzymierzeńców. Dekret rozbrojenia 12 a następnie jeszcze 9 - ciu roczników podpisany został przez króla w dniu 9 - go czerwca o godz. 5 - tej popołudniu.

Anglia wypędza okręty greckie ze swych portów.

(Wat.) „Times” donoszą, że 20 okrętów greckich, które zawinęły kotwicę w Cardyffe, otrzymało od rządu angielskiego zawezwanie natychmiastowego wypłynięcia na wody. Podobne zawezwanie otrzymały też inne okręty greckie w innych zatokach angielskich a również i w zatokach francuskich.

Okręt „Hampshire” najechał na minę angielską?

(Wat.) „Giornale d' Italia” dowiaduje się rzekomo z dobrze poinformowanego źródła, że okręt, na którym jechał Kitchener do Rosji, nie został storpedowany, lecz najechał na minę angielską. Między Szkocją a wyspami Orknej znajduje się usiane całe pole min morskich, z których musiała jedna podczas gwałtownej burzy zerwać się i zderzyć z okrętem. Panujący zmrok przyczynił się też niezawodnie do tego, że pływającej miny z daleka nie zauważono.

Rząd szwajcarski przesyła wyrazy współczucia rządowi Anglii.

(Wat.) „Times” donoszą, że szwajcarski rząd federacyjny upoważnił swego przedstawiciela w Londynie do złożenia na ręce Greya wyrazów głębokiego współczucia z powodu śmierci Kitchenera.

Wiadomości potoczne.

Na Polaków w Królestwie Polskiem, żyjących w nędzy, złożono: Piotr Dampc w Kowalewie 1,— mk., J. D. w Gdańsku 50 fen., N. N. w Gdańsku 3,— mk., Ks. prob. Łowicki w Oksywiu od siebie i parafian 95,— marek, razem na XXVII - mą ratę 1450.30 mk. Ogółem zebrałiśmy 12.450.30 mk. Za datki serdeczne Bóg zapłać. Dalsza ofiarność pożądana.

Gdański komitet wakacyjny uprasza Przewielebne Duchowieństwo, ziemian i ludzi dobrego serca, aby o ile możliwości jaknajwcześniej zechcieli podać liczbę dzieci, jaką chcą przyjąć do siebie na czas wakacyjny. Niechaj nikt nie odmawia gościnności dla dzieł naszych, które cały rok spędzają w murach miejskich, łakną świeżego powietrza. Wszelkie zgłoszenia prosimy przysyłać pod adresem doktorowej Wybickiej w Gdańsku — Reitbahn nr. 3.



PRZESŁICZNY OBRAZ Matki Boskiej Częstochowskiej

odbierze

— każdy Czytelnik —

który nadeśle

kwit pocztowy, dokładny adres i 35 fen.
w znaczkach pocztowych.

Zaznaczamy wyraźnie, że obraz ten otrzymają tylko nasi Czytelnicy, którzy nadeślą kwit swój na dowód. Kto nie abonuje „Gazety Gdańskiej”, obrazu tego nie dostanie, bo przeznaczony jest tylko dla naszych Czytelników. Po obraz trzeba się zgłosić zaraz, bo mamy już tylko małą liczbę. Kto się spóźni — nie dostanie. — Do nas adresować należy krótko:

„Gazeta Gdańska” — Danzig.



Z parafii Bruskiej. W drugie święto Zielonych Świątek, odbyło się uroczyste poświęcenie nowego kościoła w Borowymylnie, w człuchowskim powiecie. Szanownego Duchowieństwa z Pelplina i sąsiednich parafii stawiło się 13 — tylko księży z sąsiednich Borzyszków nie zauważono.

Ludu z różnych parafii stawiło się ogromne mnóstwo. Słicznie przystrojony kościół i cała wioska, przedstawiała wspaniały widok.

Lud Borowski od radości prawie się nie czuł i słyszałem jego częste powtarzanie: Czegośmy pożąдали, tegośmy się doczekali, Bogu cześć i chwała. Przed 3½ rokiem odłączono od parafii Borzyszkowskiej trzy wioski i to: Borowymlyn, Upilka i Wierzchocina i utworzono w Borowymylnie lokalny wikaryat. Nabożeństwo odprawiało się przez ten czas na sali p. Rudnika.

Brak cukru w Krakowie panuje — jak donosi „Czas” — już od 3 tygodni. Od tego bowiem czasu nie nadchodzą do Krakowa żadne zapasy. Położenie jest przykre dla konsumentów, gdyż mają karty cukrowe a cukru dostać nie mogą. Tymczasem kartki straciły 10 - go b. m. ważność, skutkiem czego konsumenci domagają się, aby termin wygaśnięcia ich ważności odroczone aż do czasu nadejścia świeżych zapasów.

Kongres pokojowy w Skandynawii otwarty. (Wat.) Kongres pokojowy w Sztokholmie został już, według odniesień wieczornych pism perińskich, otwarty. Biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich trzech państw skandynawskich i poza tem delegaci Ameryki, Holandyi, Szwajcaryi i delegaci z ziem polskich.

Rosyjanie wszczęli usilne walki z armią austriacką, której obecnie dopomagają wojska niemieckie, jak wynika z urzędowych doniesień. A ponieważ Rosyjanie nagromadzili wielkie zapasy amunicji, przeto wywiązały się zacięte walki. Kto tedy śledzić chce przebieg walk na rosyjskiej widowni wojny, winien posiadać koniecznie atlas wojenny, który jest bardzo dogodnym, a przytem niezwykle tanim podręcznikiem, wykonanym przesłicznie w wielu barwach. Atlas ten dozwala śledzić wygodnie wszystkie wydarzenia wojenne, chociaż kosztuje niezwykle niską cenę 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk. Za liczbą 20 fen. więcej. Zamawiać należy pod adresem: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

W sprawie kawy. Wydział wojenny dla kawy, herbaty i surogatów w Berlinie donosi, że kawę bez kofeiny wolno sprzedawać tak samo jak prawdziwą kawę, tylko paloną i to przy równoczesnym odbiorze tej samej ilości surogatu kawy. Cena za paczkę kawy bez kofeiny (jedna piąta kilogramu) i taką samą paczkę surogatu kawy nie śmie razem przekraczać 2,24 mk.

Zgłoszenia zapasów żywności pod przysięgą. Wojenny urząd żywnościowy, jak to zaznaczył prezydent tegoż urzędu, p. Batocki, w swej mowie w parlamencie, przygotowuje nowe rozporządzenie, dotyczące stwierdzenia zapasów żywności w domach prywatnych. Stwierdzenie zapasów ma się odnosić do kawy, kakao, cukru, konserw i t. d. Ażeby stwierdzenie zapasów móż przeprowadzić z należnym skutkiem, posiadający zapasy będą zobowiązani na

deklaracyi złożyć swój podpis w miejsce przysięgi (eidesstattlich). Odnośne rozporządzenie ukaże się prawdopodobnie w pierwszych dwóch tygodniach po Zielonych Świątkach.

Drewniane podeszwy. W zabudowaniach OO. Franciszkanów w Krakowie odbyło się w tych dniach otwarcie i poświęcenie pracowni obuwia z drewnianymi podeszwami, założonej i prowadzonej przez Towarzystwo popierania pracy kobiet. Portektorkami piacowni są panie Pawłowa Sapiężyna i prezydentowa Leowa. Na otwarciu przybył książę biskup Sapieha. Poświęcenia lokalu dopełnił ksiądz dr. Masny.

Gdańsk. Kursa dla oficerów - inwalidów celem złożenia egzaminu abiturynckiego rozpoczynają się w Gdańsku z dniem 19 p. m. Zgłoszenie przyjmują zastępcza komenda generalna 17 korpusu wojska w Gdańsku, która urządziła owe kursa.

Kartuzy. Rybaka Dyonizego Wiśniewskiego z Miechucina, który w powiecie tutejszym licznych dokonał kradzieży, skazała gdańska izba karna na 15 lat domu karnego.

— Policja skonfiskowała u wdowy Rybakowskiej znaczne zapasy masła, jaj, maki, cukru, kawy i t. d. Towary te sprzedane tu zostały publicznie.

— W Łapalicach buhaj tak niebezpiecznie pobódł pasterza Formelę, że tenże umarł.

Kościerzyna. Zebranie Tow. Ludowego w Kościerzynie odbędzie się w niedzielę 18 - go czerwca o godz. 5 - tej po poł. na salce w Bazarze.

Kościerzyna. Do mieszkania p. Nakielskiego włamało się nocą pięciu jeńców rosyjskich, którzy zapewne gdzieś porzucili pracę. Napadnięty przytrzymał jednego z nich. Uwolnili go jednak towarzysze i zbiegli. Też nocy włamał się oknem do mieszkania posiedzicielki Nakielskiej, zabrali żywność i schronili się do lasu.

Skarszewy. Pewnej posiedzicielce w Nowym Wiecu ukradziono kilka szynek, kilka miedzi faj i 10 kur. Po złodziejach niema śladu.

Na żwirówce ze Skarszew do Nowego Wieca napadnięto kilku młodzieńców, którzy jednak zdołali uciec. Napastników nie wysłędzono.

Skórcz. Syn tutejszego kupca Skody chcąc na dworcu w Mirotkach wsiąść do pociągu, gdy tenże już ruszał, dostał się pod koła, które mu uciły obie nogi. Skutkiem była śmierć, która po kilku godzinach nastąpiła. Niech wypadek ten będzie przestroga dla innych.

Chojnice. Handlarza bydła Leona Stachowiaka skazała izba karna za lekkomyślne krzywoprzysięstwo na miesiąc więzienia. W terminie występował jako świadek handlarz bydła Konrad Weidert, którego pod zarzutem krzywoprzysięstwa osadzono natychmiast w więzieniu śledczym.

Złotów. Dozorca Hermann Birkholz, zatrudniony jako dozorca nad pracującymi na torze kolejowym jeńcami rosyjskimi, bawił się nabitym karabinem. Nagle padł strzał, który ugodził syna posiedziciela Karau'a z Grunówka. Nieszczęśliwy umarł po kilku minutach.

Elbląg. 3 - letnią córkę p. Kosińskiego przejechał wóz kolei elektrycznej. Maleństwo poniosło śmierć na miejscu. Ojciec dziecka znajduje się na wojnie.

— Na targu tutejszym żądał pewien sprzedawca za małą, chudą kurę 9 marek. Działal on z polecenia swych państwa. Zarówno jego jak i pracodawcę zapisał policjant celem ukarania. Przed wojną kosztowała tu taka kura 80 fenygów do 1 mk.

Ława. Konie posiedziciela Tilkmita z Roditów, jadąc ze spadzistej drogi, spłoszyły się i popędziły cwałem. Tolkmitt i siedzący wraz z nim posiedziciel Peter, który znajdował się właśnie na urlopie, spadli z woza. Tolkmitt odniósł ciężkie okaleczenia i umarł krótko po wypadku, podczas gdy Peter nie odniósł żadnych obrażeń.

Toruń. Przy pracach ziemnych zasypanych zostało dwóch robotników. Jednego wyratowano, podczas gdy drugiego wydobyto już tylko jako trupa.

— Na wezwanie kryminalnej policji z Gdańska aresztowano w Toruniu montera Waltera Roschewitza, zatrudnionego na pewnej nowej budowlu, jako podejrzanego o dokonanie zbrodniczego czynu na policjantach Baranowskim i Düringu w Sopocie.

Lubawa. Handlarze Frost i Krajewski otrzymali mandaty karne każdy na 100 marek, za to, że na targu skupywali drób dla celów procederowych.

— Na 15 marek grzywny względnie 3 dni więzienia skazał sąd ławniczy posiedzicielkę K. z S. za to, że swinię usiłowała sprzedać nie podług wagi, lecz „na oko.”

Brodnica. Pewna niewiasta w Górznie nosiła cały swój majątek w sumie 1400 marek, zaszyty w spódnicy. Pewnego dnia zauważyła, że skarbu nie było. Nie wie też, czy zgubiła, czy jej ukradziono. Obecnie ogłasza, że znalazła skarbu zaginionego u dzieln 100 marek nagrody. Znowu nowa przestroga, ażeby pieniądze zaoszczędzone lokowano w banku.

Tuchola. Córka posiedziciela Szamockiego w Stobnie przywiozła dwoje dzieci swej siostry z Berlina na wieś. Dzieci bawiły się przy pasieniu gęsi. 3 - letnia córeczka wpadła przytem do torfiska; starsza 13 - letnia dziewczynka zamiast ratować dziecko, podażyła najpierw po dziadka, a gdy tenże przybył, zastał już dziecko nieżywe.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wiczorkiewicz w Gdańsku.

Obfite owoce

przynosi praca poboczna, stosowna dla każdego człowieka, mającego kilka chwil wolnych choćby wieczorami. Kto się chce jej podjąć niech nam poda dokładny swój adres i zażąda **dwóch** opisów, a otrzyma je niezwłocznie. — Do nas adresować należy krótko:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Świerzb i parchy

usuwa szybko i pewno bez przerwy w pracy

Ed. Stansberg

Oberhausen, Wilhelmstr. 75.
Prospekt za 20 f. w znaczkach.

Pracowita i dzielna dziewczyna

która umie samodzielnie gotować, może się zaraz zgłosić. Grubszych prac nie potrzebuje wykonywać. Zgłoszenia pod adresem:

P. Pokora
Neustadt Wpr.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czersk, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzycim, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dritzschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościszyn, „Ul”, Spar - u. Darlebenskasse, E. G. m. u. H., Gościszyn Kr. Bomst.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Klecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kostschin.
Kościan, Bank Kółka - Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kościan Bez. Posen.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H., Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyń, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltisch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowitz Bez. Bromberg.
Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. b. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Miejaka Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görden in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktadt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murowana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murowana Goslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe Miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ołobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gestyn.
Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanischewo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Śrem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tüchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H. in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstäblau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. b. H., Flatow Wpr.

Książki do nabożeństwa

we wielkim wyborze dla dzieci przystępujących do pierwszej Komunii św.

poleca

„Gazeta Gdańska”

Gdańsk—Danzig

Verstaedtiſcher Graben Nr. 49.

Bank Ludowy E. G. m. u. H. w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przyjmuje takowe (depozyty) za które płaci **3 1/2, 14 %**.

Zarazem prosimy członków na czas

odnowić weksle, płacić udziały, odpłaty i procenta

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

Na wesola! :: Na wesola!

Wykonujemy zaproszenia

w polskim języku i w pięknym wykonaniu. Również polecamy gorąco bardzo stosowny podręcznik pod tytułem:

Starosta weselny.

Zbiór przemówień, wierszy i piosenek do użytku starostów, družbów i gości przy godach weselnych. Wydanie piąte pomnożone.

Cena tylko 1,— mk. Porto 10 fen. Zaliczka (Nachnahme) 20 fen. więcej.

Adresować krótko:

„Gazeta Gdańska” — Danzig.

Ucznia

oraz

chłopca lub dziewczę

do biura

poszukuje od zaraz lub później

„Gazeta Gdańska”

przy Grobli Przedmiejskiej 49 (Vorstaedtiſcher Graben 49).

Bank Kaszubski

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht w Wejherowie (Neustadt W/Pr.)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmują

depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4 1/2% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Maksym. Nickel. Stobbe.



Mały katechizm religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Wydany za rozporządzeniem arcybiskupa. Cena 30 fen. Z przesyłką 40 fen.

Katechizm (tak zw. „duży”) religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Trzecie wydanie. Za rozporządzeniem arcybiskupa. W oprawie płóciennej: 50 fen. Z przesyłką 60 fen.

Oba katechizmy te, wydane nakładem biskupiego generalnego wikaryatu chełmińskiego w Pelplinie, stanowią ważny podręcznik do nauki religii. Nie powinno ich zatem braknąć w żadnym domu polskim. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. Jako adres do nas wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Postbestellungsformular

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska” mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną”, „Wolne Chwile” für den Monat Juni 1916 und zahle an Abonnement 0,42 Mk. (und 8 Pf. Bestellgeld).

Dokładny adres
zamawiającego

Obige 0,42 Mk. (und 8 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt

Bracia! Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską”.